

16 94

Niema x Portici.

Opera w 5 aktach
Rubera.

Libretto.

Nie ma kłopotu

Opera w 5 aktach.

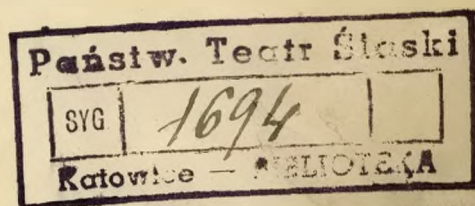
muzyka

Aubera



Słowa

Scribe'a i Delavigne.



Lwów.
1875 r.



37LW

1634

D-78/4992

R 1439

Osoby.

Alfonso

Elwira.

Masaniello {

Pietro

Borello

} rybacy.

Lorenzo

Selva

Fenella, siostra Masaniella.

Rybacy - Łotnierze. - Lud -

Kobiety. —

The first of these is the
 fact that the system is
 not self-sufficient. It
 requires a constant
 supply of raw materials
 and labor. The second
 is that the system is
 not self-sufficient. It
 requires a constant
 supply of raw materials
 and labor. The third
 is that the system is
 not self-sufficient. It
 requires a constant
 supply of raw materials
 and labor.

Uwertura

5

Akt I^{try}

Scena 1.

Chór i Alfonszo.

Chór.

DYREKCYA TEATRU
WE LWOWIE
J. D.

Niech będzie kaszci naszemu cześć!
W tak drogi dzień dla serca jego
Szczęść wam Bóg zwiastuje tego
Niech raj on w wasz dom raży wnieść!
Niech raj w wasz dom raży wnieść!
W dom wasz niechaj raj wam on
raży wnieść!

Alfonszo.

Aha, radosny ten dzień

6.

Tyśko rani me słee
Wyrzutek wój przywodre
O trawia, dusze ma.

Chor.

Niech będzie bliżcu nasza cześć
W tate drogi dzień sta serce jego.

Alfonso.

Elwira moja droga

2) Nie wie jak ci ból tępi tu w ^{sercu} ~~tonie~~ mem
Jak i ^{podręga} ~~tu~~ ^{mnie} ~~tonie~~ mem

O ty ~~ty~~ młoda ty ofiaro,
Coś rzyt wiochata mnie

Jak to niesiesz się two

Tręga jest, sroga jest

Dla mnie klano

Droga Fenello, przebac mi

Niech są try, niech są try two uloga

Ach ja, ołopsię wina moja

Strzedz będą twoich dui:- } bis.
(odchwieć)

Chor.

Niech będzie krzyż nasz nasz. i Ad.
Sergse wam Bóg krzyżu tego

Niech naj on w wasz dom nary

wnieść

Niech naj, niech naj on w wasz

dom nary wnieść

8.

Niechaj bzdrie kiejcei nasza ciese' } *znany*

Alfours.

Ach te spiewy radosne,

Weselne pochodnie

Nie uspię mych mecrarni

Nie usnigca mych win

Nie usnigca mych win.

nasze

vi

Alfours.

Ach Fenello. 'Fenello.'

O mioda ty ofiaro

Cos' zbyt kochata mnie

Jak to niesuszcie two

Jest dla mnie kawa

Ach Fenello przebrac mi

Alfonso

Chor.

Niechaj ty two
ulicy -

Ach obcyj wina
moja - będe
dnu twoich strodz.

Ach będe dnu
twoich strodz
dnu twoich
strodz

Niech wnieście pan
w ich dom pomysłności.

Niech wnieście pan
w ich dom pomysłności

Ołese wam.



Trzyjcie wam - Prosz
zwiedku tego
niech on naj
nawry wnieście.

Alfowzo

Chor.

Ontoda ty ofiavo
 Cos' elyft Vochata mui
 Jak to muiengdui twe
 Iroga jost dla mui
 Vava — Ach Feadto
 jwrebaor mui, muih
 di toy twe alloja
 Ach olupiez' wino moja
 bzde dui' tiowich
 Itred2. —

Niek wuienie pui
 wick dom jonypluore
 Niek wuienie pui
 Wiek dom jonypluore
 muezue.

12.

Scena III^{ta}

Elwira.

Recitativo i Aria N. 2.

Powabię dostojnością,

Nie, ty czarujesz mnie. —

Z rozkoszą serca, o ^{o pie-}nie ~~nie~~ —

Zwóńna rz. —

Gdy mnie dris' tęcza, z mi

Nader drogie ognia

Kiedy on, i w sercu, i w duszy mej

Przebywa

Czyż jakaś cenna rzecz, by mogła ozwać się?

On celem ich byt - ach -

Ton zisut je

v On kocha, kocha ^{mnie}

Ah - jęł ^{istot} możliwości ⁱⁿ ja. -

On kocha ^{mnie} i kocha ^{mnie} i kocha ^{mnie} i kocha ^{mnie}

~~Ja kocham ja~~

v Ah - on kocha ^{mnie}

8x

^{droga}
Jań droga chwila ta

Też i radości dąga

O nich się wstrzymać da

Nich mi upłynąć

Ja w tej godzinie

Stępy mi kryć

Poluże jest, gdzie jest chwila, jań ta -

Jak druga chwila ta
 Serce z nadosci druga
 O miedh nyz wstwy mac' da —
 Niekh nyz wstwy mac' da.

Z radosci serce, serce druga —
 Ach tak — ach tak, ah tak
 Z radosci druga — z radosci
 druga z radosci serce, serce druga. —

Butet — Scena 4. N. 4.

Elwina; Chor; Fenella.

Elwina.

Coz to za lizytki spieraywa nam
 zabawy?

Jedna z dam.

— To młoda jest wesoła dziewczyna
 Idąca przez stary
 Budynek i złyty wzrok,
 Latania w waszą twarz.

Fenella.

(Przebiega się przez tłum, sportocząc
 Uszy i spada jej do nóg.)

Elwira.

— Cóż ty jesteś? czego chcesz?

Fenella.

(Pokazuje, że młotek nie może.)

Elwira.

Chcesz obrony, to masz ją we mnie

W domu mego srogości
 W najdroższym z moich dui
 Mogłyby trzy niedoli
 Popłynąć daremnie. —

Cco Selwyj

Kto, kto jest ta niesrogościwa? —

Selwa.

To wy córka jest rybka
 Z rozkazu Wice Króla
 Od miesiąca w więzieniu trzymana —
 Leer drisaj z rana, zuchwata
 Czy trwoga zedjita —
 Zuchwata ~~stoj~~ pęta.
Elwing.

Jakże to przeurwanie?

Fenella.

[Swiadczy się mi białe, że mić mi
wina.]

Elwira.

— Coż przyrzyna twych łez.

Fenella.

[Miłość jest przyrzyna moich
czułości.]

Elwira.

Biedne stworzenie, domyślam się
Ah miłość zranita twoje serce
Lecz przemienienie ja poznać chcę.

Fenella.

(Popręsięgi mi wróćmy miłość,

przysłał do siewa i dat mi szar-
pę na praniu tłu, a potem ruikt.)

Elwira.

On ci je dat i on opusła T ag.

Fenella.

(Wzdycha i czuje to.)

Elwira.

A w tej chwili któż ugi tu
sięgać sniat?

Fenella.

(Pokazuje na Sylwe. - Pomimo
próżb i płaczu, włókł mnie
gwalttem, stworzył drzwi wzajemne
i zamknął T mnie.)

Elwira.
 Ciebie ³ zamknę² T.

Fenella.

(W wężem i Iwobitami postawionem i
 uciec, umocowaną w oknie chustką
 i spuszczać się na dół, drżąc i z
 Bogu za ocalenie. Straciła
 na mnie, ~~teraz~~ ja grozi, że mnie
 zastrzeli, ale ja żadnej odpowiedzi
 nie daję. —

— Szybko przebiegam ogrody
 księżyc, biegnę do ciebie księżcu,
 wrucam się do nog i błagam
 o pomoc.)

Elvira.

O patrz jak ~~wonno~~ wdziek,
 Jak sime obrazy
 Ah te trzy żużłoryte gтары
 O porostu, uprosim kiasia
 A on wystucha ^{nas} ~~nas~~
 Gdy ja żatohy pomosy mu twoje.

Fenella.

(Okazyje wdzieczności.)

Lorenzo. (młody)

O pani mam ^{cię za} ~~was~~ prosić

Podjmi do otwarcia stop

~~Podziękować ci tam.~~
 Tam kapitan ~~pro~~ czeka już,

Leid spława, nie dostaje was.

A kapitan czeka na was.

/: Pochód 2 muzyka. Selwa
2 rötueivrami wotorynuje lud-
Elwira wchodzi do kapticy. /

Speiw/ra samey. /

O Stwo'reo nasz Boze i Tami
 Ach udziel nam, ach udziel nam ^{twój} łaski:

Chor.

Przez modły te, prędo błaganie
 Ach błogostaw, błogostaw prędo tej.

Fuella.

(Spogląda w kapticę, podnosi głowę i
 klęka. — Bolesć ją przejmując —
 Prosi rötueivry, aby ją przeprosiła,

gdzie jej smętnie do tego rano to.)

Chór.

Czego tu chcesz? czyż ci tak tu,
Zmiewaś się smiesz.

Czy ty to wiesz, czy ty to wiesz?

Solwa

Chór

Nie wari się kłóć

postąpić dalej

Czego tu chcesz?

Czego tu chcesz?

Czy ty to wiesz

Czyż ci tak tu

Zmiewaś się smiesz

Żeż pociąg, żę
pociąg!

Wokalisty.

Nie zblizaj się, nie zblizaj się

Uciekaj, bo polkargodzą cię.

24.

Fenuella.

(Chee wedvree siej do swiętyńi, arideg
ceremonii pureshodrie.)

Spiw. (za samy)

O Stowco nasz, Bore i panie
Ach udeit nam, ach udeit nam Takti.

Spiw. (Chor. (za samy))

Walt Prer modly te, pwer to btaganie
Ach btagostaw, btagostaw pwer te.

Chor na minie

Spraw Panie to, mich takti, twoj
Serec ich tchua —
Spraw Bore Panie to
Spraw mich takti, twoj serec tchua.

Chor (ra zważo)

25.

Spraw Boie łamie, spraw Boie pranie.
Fuella Ach!

Finale. N. 5.

Chor

Patrz na nich patrz!

Patrz na nich patrz!

Seorgieiu jak przemienięz
Wrokkieiu czar w koto siez

O jak on krasie was,

W najolki świat wiedzie was.

Elwira. (wchodzi)

Porwól, nieby to gadanie

Uwiodmit piękny oku

Nieumysłowa to dziełce

Niedaj Wrolewski broni synu.

26. — (do Fenelli)

Nie lekajcie

— (do Alfonsa ^{sybre})

Jak wół jej drzwi, jak adwetariat.

(do Alfonsa)

— Jest to opiana miłość

Zdradzona, zostate

Niech więc zwoźniciel jej

Sprawę wam tutaj zda,

Bo któż ją w te jej trzy może ukoić!

Alfonzo.

O Boże! (Fenella z przerażeniem)

— Olwira.

Coż to jest, za zdarzenie

Ah mŏw uspolnoj' mni.

Alfours.

O fatalne zdarrenie,
To ona sŭga mni

Elwira

Zakŭi to podojrenie

Ach truchlejŭ i' dviŭ

Zakŭi to podojrenie

Ach truchlejŭ, ach truchlejŭ i' dviŭ

Ach truchlejŭ i' dviŭ

Takŭi to truchlejŭ, ach i' dviŭ.

Alfours.

Ty co končnyŭ cŭrŭenie

O zŭmŭi roztap' nŭ

Ty co končnyŭ cŭrŭenie

v
a
z
e
m

28.

ty zwińcio o rozstępp się
Owa to - jalk straszny dla mnie to ciós
Jalk straszny, straszny dla mnie to ciós
Jalk grom, jalk grom, jalk grom.

Selwa. Lovers.

Dla to losu wprzeczni
Wpadło na mił jalk grom
Wszystko owa wyłnyje
Jalk straszny ciós to dlań
Jalk straszny ciós to dlań
Jalk straszny ciós,
Jalk straszny ciós,
Jalk straszny ciós
Jalk grom, jalk grom

varum

Chór i Solwa.

Ha, to losu wrzędzenie
Wpadło na nas jęłł grone } bis
Ha, to losu wrzędzenie
Wpadło na nas jęłł grone
Jak straszny, jęłł straszny ciós
Jak straszny, straszny ciós.
Ha to straszny ciós
Jak grone, jęłł grone

varum

Olwira. (Solo)

Ach ty jędyńci memu sercu cęłł
dasz
Alfonsa, cęryś' zuata, cęry tygo zuasz?

Fenella.

(Potwórdza.)

Alfonso.

NB Me serce zał rozdruwa
I uciśka duszę.

Elwira.

Nic mi taj; wolę zgou.

Fenella.

(Kto mnie oszukat, Kto dat t
Wrofe, Kto chce mnie zgubić.)

Elwira.

Ktoż jst, o katusze.

Fenella.

(Pokaruję na Alfonsa)

Elwira.

~~Pokaruję na Alfonsa~~ To on!

Elwira.

Alfonso.

Wiedź prawdzi, jest
podejście - ach
to mi sen, ma-
wienie, ach!

Ach tak zdradzi-
tem ci - o nie-
mo roztapi się!

Elwira.

Ach truchleję i 'drz',
Jutro regnam cię mój 'śnie,
Prawdy jest podejście,
To mi sen, to mi sen
Ach to mi sen, ach to mi sen.
Ach na darmo wspomnienie
Ach na darmo wspomnienie
Ach na darmo wspomnienie

Louise.

I dla tej to niewiasty
On oddał spókoj swój. —

To stworzył nam ciós

Ach to stworzył nam ciós } bis

To stworzył ciós. } bis.

To stworzył ciós. —

To stworzył nam ciós.

To stworzył ciós.

To stworzył nam ciós } bis

To stworzył ciós } bis.

Alfonso.

Stato się mi odmienić,

O ziemię vorstęps się!

Stato się, mi odmienić

razem.

O ziemio wrostaj sy } bró

O ziemio wrostaj sy.

Stato sy mi odmienij

Ach stato sy, ziemio wrostaj sy

O ziemio wrostaj sy.

Chór.

I dla tej to niewiasty

On oddat spokój swój.

Z nią prześ mi chaj drzwi, mi ch

truchleje.

Ze to pan, mi ch zua, mi chaj wre -

Ze to pan, ze to pan,

Michaj kua, ze to pan, mi chaj zua

Ze to pan, mi ch zua, mi chaj wre,

marcin

34.

Nich zua, nichaj' ure, &

Nich zua, nichaj' ure

Ha, ukharany to smiatose.

O mi ty me ydriesz

O ty me ydriesz narych vzh

O mi ty me ydriesz

O ty me ydriesz narych vzh

Fenella.

(Zuiera ostrym wzrokiem Al-
fonsa i Elwing, wpada na mysl
i ucieta przerwaniem.)

Chor.

Styd pracz, ucietyj' polli' czas
Miejac litose' pusac' ja

2tąd pwa, uatłaj' pólki or

I drzłłay' nam, zės' rjwa, jės't

Wszak mēwiny^a jės't

I drzłłay' nam, zės' rjwa, jės't

Zės' rjwa, jės't, 2tąd pwa, 2tąd pwa!

Uatłaj' pólki' was, 2tąd pwa

2tąd pwa, 2tąd pwa pólki' was.

Elwira.

Łęgae' ję' mē' warcie' rj' } bis

Łęgae' ję' mē' warcie' rj'.

Ach na łemo wspomniē

Ju' truchłej' i' drzłł

Ach po mojem' ju' męzłłui, } bis

Ach po mēm' ju'.



Ach na samo wspomnienie }
 Już truchleję i drżę } bis

Ach na samo wspomnienie }
 Truchleję i drżę } bis

Ach na samo wspomnienie

Ach na samo wspomnienie

Alfonso.

Scyrypce! O ziemio, ziemio

rozstap się

O ziemio rozstap,

O ziemio rozstap się

Stało się, nie odmień

Ach tak! wdradziłem cię.

rozstap się.

O ziemio, ziemio rozstaj się

O ziemio rozstaj się,

O ziemio rozstaj się

Stato się, me' odmenię

Ach tak! Adwazitem się. —

O ziemio rozstaj się —

O ziemio rozstaj się

Ty co konczyr ciępienie

O ziemio, o ziemio rozstaj się,

Stato się, stato się, me' odmenię,

Ty co konczyr ciępienie

O ziemio, co konczyr ciępienie

O ziemio rozstaj się.

Loreuko.

O fatalne rđavrenie
 Truchlejš, caty drz
 Co ra Ńau' udrzoremie
 Ze tu ta zjawnia nej, zjawnia nej
 Ze tu ta zjawnia nej, zjawnia nej
 Itzd precz, itzd ~~precz~~ uciellaj
 polki cras.

O to fatalne rđavrenie
 Truchlejš, caty drz
 Co ra Ńau' udrzoremie
 Ze ta tu zjawnia nej, zjawnia nej
 Ze ta tu zjawnia nej, zjawnia nej
 Co Ńau' ra udrzoremie

a z e m

O Ma'ra udvremie.

O fatalne idavremie

O Ma'ra udvremie

O fatalne idavremie, idavremie

Le tu ta zjauria sz'

Le tu ta zjauria sz'

Le tu ta zjauria sz'

Le zjauria, zjauria sz'.

Koniec aktu I^{go}

40.



wypetr'my

Akt II^{gi}

Scena 1.

Chór rybaków.



^{poranna zona swita}
Hej! bracia, hej! znów / stonce / z morza /
¹⁷
wstaje /

^{i praca czeka nas}
Błyszcie! Dzień! złoci / drogi / czas /
⁸

Dla nas to Bóg ten dzień / pogodny / daje /
²⁴

^{roli}
Hej! ruszmy / się / hej! ruszmy / nań /
¹

A on wyrywi nas.

Dla nas to Bóg ten dzień, ten dzień

pogodny / daje /

^{bis.} Hej! ruszmy, ruszmy / nań /

A on wyrywi nas.



bracia huzar

Hej now stonice z morza wstaje

Błysznie dzień, zleci drogi czas

wał Dla nas to Bóg, ten dzień pogodny daje

Hej ruszmy, ruszmy ręk a on wyrywi nas

Błysznie dzień, zleci drogi czas } bis

Now stonice z morza wstaje

Hej ruszmy, ruszmy ręk

Bóg dzień pogodny daje

Lód miękaj fale kładę

Now stonice z morza wstaje

Hej ruszmy, ruszmy ręk

Bóg dzień pogodny daje

Lód miękaj fale kładę } bis

Ily' bracia, tej ruszmy nall } bis
ruszmy nall

Scena 2.

Coi i' Maramiello.

Chor.

^{jest tu o jego}
 Maramiello pater, lew radez ten
 wzroli pionery. 2

Co rasmuca go. 2

Bovella.

^{Onje nara}

27 ~~to~~ ^{Onje nara} nicidola nara.

Witam narchiella. Maramiello.

Maramiello.

Witam was towarzyze.

Borella.

Niech nam twój śpiew ożywi to zacisze.

Mazanillo.

Pietro jeszcze nie wraca.

Borella.

Ach wypogodził twoje czoło

Pieśni twoje pociecha nam są

Zaspiwaj co, a ulży nam ^w cię
pieniędzy.

Mazanillo.

A więc wtorycie mi znana

prośba rybaka

Jej myśl się zda i znaczenie.

Barcarolla.

Już wiatr poruszył morza fale,

Haj gotuj się na wanny tow,

(Przebieg
Kilkin
wzgle) Rybaku rzuc' twój dom nad młot,

Już nam czas pojechać z wami

(Cicho) Leć zrywać się do dzieła

Rybaku to twarz !!

Gdzie trzeba z siecią razno spiesz,

A tego tow masz,

(Gło) Bo tow nieład, dzisiaj będzie wam

(Cicho) To morski tyran w sieć wam wypadnie

Sam.

(Gło) Bo tow nieład, dzisiaj będzie wam

(Cicho) To morski tyran w sieć wam wypadnie Sam.



Rybaku to zwarz
A tegi to w masz.

Chor.

Leż zryżnie się do Dnia bierz

Rybaku to zwarz
Gdzie trzeba z siebie wazno spiesz

A tegi to w masz

Bo to w miłada Dniaj będnę nam,
To mu rski tyran w sieć nam wstąpić } bis.
Sam.

II.Mazowiec.

Wstaj Dnie wolności nam zająć
Leż miśk się cały wzięć lud

Hej spotem bracia tyłko bez wasi

Niechaj pawnoś stworzy cud,

Lecz zwróćcie się do dzieła bierz

Rybaku to zwaz,

Gdzie trzeba z siecią narzuć spiesz

A tego to masz

B. To maś lada dzisiaj ^{namy} będzie ^{me}

To morski tyran w sieć nam upadnie

Borella

Rareu

Sam

Rybaku to zwaz

A tego to masz.

Chór.

A zwróćcie się do dzieła bierz,

48.

Rybaku to zwari
 Gdyż trzeba z sicią¹ waru¹ ywiez,
 A tegi¹ towarz,
 Do towa nie lada dżisij¹ bydzie nam.
 To ^{mordki} tyran w sieć¹ nam wygadnie } his.
 Sam,

Mazaniello.

Rybaku to zwari

Borella.

29 ^{ze} A tegi¹ towarz. ~~Rybaku to zwari~~

Mazaniello.

To tyran sam.

Borella.

To tyran sam.

verru

W sieć nam wypadnie sam.

(odchodząc)

Scena 3.

Liz i Pietro. (Marzuccello.)

Marzuccello.

Ach Pietro weknam cię,

Bore! cóż mi obwieści?

Jeszcze ta ~~nie~~ wieści wrę miłt o mej
bolesci.

Nikomu się nie zwierzył, nie,

Oprocz tobie.

Zlituj się, powiedz mi, czyś znalazł

moją siostrę?

Pietro.

Niestety los Fenelli

Tajunyan jät alla nuie, —
 Daranniem shekat jej
 Zvitt isrelli: stad,
 Zapewne uwiedkiona.

Maramillo.

Wscetkosi: i jazi to styno,
 Ja mam to zwosić jej brat. —
 Ale taki duży czyn
 Ale taki bezprawia, umiluge!
 Ni mogą, zasturong: ławy

Pietro.

Cóż więc prosić? kum?

Maramillo.

Tak remota. —

Morawo!lo.

Raczej męch jedno uwięziły Zwycięstwo.

Pietro.

Ja dzielę' choć z tobą wrelaki los.

Rarem.

Zbawieniem Snuie', gdy medola uciska
I co' męszerszy do stracenia ma."

Przypie^{ju}t czas, męch pióru zablęstka
Niech uwodzieńt Zewstę nasza Zwa.

Niech Zewstę nasza Zwa

Młotci święta ojców ziemi

Ochwaźne naszy' dodaj' si'

Ten kraj nas Dziećmi Zowé swemi

Ah spraw, by przer nas błogim był

Pietro

Marauillo.

Mitosci' ojcow' ziemi'

Mitosci' ty -

Ty odwadze naszej

dodaj' sił -

Tę ojcow' ziemi' -

Ten kraj' nas

Dziśnu' swemu'

odwadze mej' -

Zwie - ach spraw,

by przer nas bło -

gim był.

Ach dodaj' sił.

Rareu.

Mitosci' święta ojcow' ziemi', ziemi' -

dodaj', dodaj' sił. -

Mitosci' święta ojcow' ziemi' ziemi' -

Dodaj, dodaj si^t, dodaj, dodaj si^t
 Dodaj, dodaj si^t, ach dodaj si^t,
 Ach dodaj si^t, ach dodaj si^t.

Pietro.

Odmierzmy im, jak²o mi¹erz² nam
 mi¹ara.

Maramello.

Nich potem si¹ostwy powy¹mac' nam chce².

Pietro.

Moze zwi¹edzona pada zdr¹ajcy ofi¹ara.

Maramello.

Jesli żyw przysięgam zabić go,

Jeśli żyję przysięgam zabić go,
 Przysięgam zabić go, ~~tak zabić go.~~
 Miłości ^(Dzary) święta ojców ziemi,
 Odwadze naszej dodaj sił,

Ten kraj nas dzieciem i zowie swem,
 Ach spraw, by przer nas błogim był.
 Miłości ojców ziemi,
 Ty odwadze naszej dodaj sił
 Ten kraj nas dzieciem i swem zowie,

Ach spraw, by przer nas błogim był.
 Miłości święta ojców ziemi
 Dodaj, dodaj sił,
 Miłości święta ojców ziemi,

56.

Dodaj, dodaj siT,
Dodaj, dodaj, dodaj siT,
Dodaj, dodaj dodaj siT,
Ach dodaj siT, Ach dodaj siT,
Ach dodaj siT. —————

Recitativo. N. H. 8½

Scena 4.
Ciri, Maramello i Fenella.

Maramello.

Co widz_o, ^{To} Fenella, ma siostra ciera tu.

(do Pietra)

Wyprzedat prosby Bog, wyprzedził
się świat.

Fenella. / Uciśnięcie /

/ Rzuca się w objęcia brata: /

Maramillo.

Jesure nym oorum zaufai sz' boje!
 Ciebie to domie obejmuję, moje moje,
 Jakżi traf, jakżi moc, wzdrieć
 mogła nas?

Fuella.

(Pamięć ci, lecz bez świadków.)

/Pietro oddala się/

Maramillo.

A więc jesteśmy sami.

Fuella.

(Okazyje zwątpienie i otwiera mu, że jej zamiarem było wrzucić się w morze.)

— Maramello.

Życie sobie odebrać, o Boże!

Fenuella.

(Ni chcąc tam przodem umrzeć, dopóki
ciebie pierwszy nie zobaczę i prze-
baczenia nie otrzymam.)

Maramello.

Mam przebaczyć, a co?

Fenuella.

(Leż mi jistemu godną twojej brater-
skiej miłości — mam wyprosić wy-
vrzuty sumienia, ztem też zdając
i woodziutowi oddać.)

Mazamillo.

Uwodźciel, gdzieś on jest?
 Niek trapiam go jstozę.

Fenella.

(On miał być moim mężem, a ja
 przysięgam wobec Boga i przysięgi
 nie ślami.)

Mazamillo.

A zdajca! wymień go!

Fenella.

(Nie chce go wymienić, gdyż pragniemy
 jego zbrodni Kocham go.)

bo

Nie może być moim mężem, bo
jest za wysokiego rodu.)

— Maramillo.

Ktośkolwiek on jest, od próżni

I Bóg, nie uwolni go.

Jak się żure, komieć chce wiedzieć!

— Fenella.

(To na próżno, nie mam nadziei, bo
on się już z uina potoczył.)

— Maramillo.

Niedy tak dotam sam bezporożnego

wysłedzić, vi

Fenella.

Chce go utagodzić - On ją odtrąca -
Ona go wstrzymuje, by nie wolat
rybalkow. ;

de

Marama Mo.

Choćby ten dzień nigdy ostatni nie
miał,
Zwołam, wrócę lud z morza do lin i
złot

V Twoja dobrze mi się gnie
Jesme bardziej rozżalona }
Jeszcze nie mi prześlaga
Proś smierci zbrodniarza. —

Finale. N. 12.Cz. I. Rybacy.(Solo) Maramello.

Hej, hej, kto żyje, tu spiesz

Uczucia rozpaczę mej dziel,

A komu miły kraj

Niechaj wspiera mój cel,

A ci co tytu rżwor

I ptaczę się przorywa,

Co straszy nawet mnie

Co straszy ^{nawet} mnie,~~Atak~~ raz tygrysy, niech giną!

Chor.

My dzielni gniew, gotowiśmy na boj } bis

I pojździem wraź na wzłkar twój } bis.

I pojździem wraź na wzłkar twój.

I pojździem wraź na wzłkar twój.

Mazurillo.

A wrzć męchaj' gnieć wrog.

Chor.

A wrzć męchaj' gnieć wrog.

Mazurillo.

Niechaj' nas w boj' wieści Bóg-

Chor.

Niechaj' nas w boj' wieści Bóg.

bu.

My dziełmi gniew, gotowiśmy na boj!
I poj'ciem uwar na wolkar twój!
I poj'ciem uwar na wolkar twój!
wolkar twój!

Mazowiec.

Ciszej' bracia, nieć mi' zdradac! —

Strzeżcie się słow, poryto wadze
Zamieszec!

Przed miastami cały plan,

By je zwrócić, zamienny uwar

Wesoła Barłarolę. —

Gdy miłozie' od nas posła w świat,

Niech proszka stodzi' dolę
 O niech choćiar' z mej' cztę bedzie' rad-

Chór: Maramello.

Zanucię wraź Barharolę
 Gdy miłose' od nas poszła w świat
 Niech proszka stodzi' dolę
 O niech choćiar' z mej' cztę bedzie' rad
 Niechaj' proszka stodzi, stodzi, stodzi dolę
 Niechaj' proszka stodzi, stodzi dolę
 Niechaj' choćiar' z mej' cztę bedzie' rad.
 Niechaj' ginie nasz wrog-
 Niechaj' nas w boj' wiecie' w boj-
 Zaspiewaję barharolę -

66.

Niechaj' gucie nasz wrog!
Niechaj' ^{w bog'} nad' wiedzie Bog'.
Gdy mutose' porota w swiat
Niechaj' prosiuka stodzi' dolę
O meckaj' chociar' z mej' ctekh' będzie' rad
O meckaj', meckaj' chociar' z mej'
ctekh' będzie' rad.

Scena 6.

Cir. i Pietro.

Mazamello.

Coż meśiesz nam ?

Pietro.

Z Neapolu ku nam wojillo zdąży
 Zda się, Zamiar ich jest
 Drogę nam Zagrodzić!

Borella.

Ila! niech się stami co chce
^{Leve} Ale nigdy przed wrogiem nie ugnie
^{Kornie} Podle ^{nasze} Ugięć czoła.

Chor.

Styryja beben grami tam w dali:

Mazamillo.

Ira, cicho ra, na teraz radę wam,
 Ułwypić szorstwie wasza myśł
 Zamienię wrar Barbarollę

Gdy miłose' od nas pwrta w świat
 Niech pwsunka stodzi doł
 O nich choć i z mej cztell będzie
 rad.

Chor.

Zamięny wwar Baskawolę
 Gdy miłose' od nas pwrta w świat
 Niech pwsunka stodzi doł
 O nich choć i z mej cztell będzie rad
 Niechaj pwsunka stodzi, stodzi
 stodzi doł
 Niechaj pwsunka, pwsunka, stodzi
 stodzi ja.

Maramello.

Karoly męchaj swój juginat
 Niech dobrze skryje pod siec!

Pietro.

Niech Karoly swa bron'
 Jakby towar przykryje liściem.

Maramello.

Na dany znak, powstaniecie

Wszyscy razem,

Z rozsydkiem mego two spojcie wzor.

Chor.

Najpot on wpierv pod ciw's popradnie
 Stawa tam czełka nas i was.

Maravillo.

Wzrysy wstanieć w war.

Chor.

Wzrysy wstanieć w war -

Maravillo.

Na nasz pierwszy znak.

Chor.

Na pierwszy znak.

Wstaniem w war

Na pierwszy znak

Na pierwszy znak

Na pierwszy znak.

Maravillo.

Tylko miłowanie.

Chor.

Zamieniy wwar Barharolle
 Gdy miłosć² p³osta od nas w¹szriet
 Niech p³osutka st²etri do le

O nich chociać z niej² c¹etk² b³edni¹ rad
 Chociać z niej² c¹etk² b³edni¹ rad

Niechaj² gińe¹ nan wroć²
 Niech nas w boję² wiedzic¹ Bóg.

Zaspiewajiny barharolle
 Niechaj² gińe¹ nan wroć²
 Niech nas w boję² wiedzic¹ Bóg.

Zaspiewajiny wwar
 Niech nas w boję² wiedzic¹ Bóg
 Niech nas w boję² wiedzic¹ Bóg.

72.

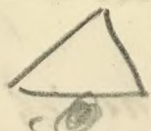
Něch žine nas wrog

Něch žine nas wrog } Brary

Něch žine wrog } bis.

Něch nas w hāj wiedeńe Pjog.

it. d.

prawa 
priznani na odjad wotna

Koniec aktu II^{go}.

Akt III^{ci}

Scena 1.

Chór.

Hej! wrypaj u cwat porpiskae' wwar

Przypuszaj towar u zella was

Swiat i owoc wrystko nam

I o przyrzuell zawozu dbam.

Pomawauć cytryn huk

Prozalis' wnet moj' zbyje' z nog

I Stary Sellt ar z Portici

Ah jaku' smaki to kardy ure

Hej spiesz, hej spiesz, kto rzu, kto rzu

3 rary.

bis.

3 rary

bis.

Hej spieraj, ja' zyska mi' chęć tona
 Hej spieraj, hej spieraj, kto żyje,
 Pot' darmo wrystko dać
 i t.d..

Scena II^a

Coi — Fenella, Selwa i
Zotmierz.

Fenella.

(Sportwregu Selwa, pwestra-
 żona stara się ukryć.)

Selwa.

Ach, czy to zjawienie suu. me, to ona.
 — Zotmierz tu.

Fenella.

(Zrozpaczona ucielka do klobit
i blaga je o pomoc.)

Selwa.

Prowadzcie ja: 'postaszeus' two.'

Chor klobit.

Przez zyw Bog, nate swoje lwy
Spuse' Porie kawy muer, za nate
Trzy.

Selwa.

Ami stowa, ztyd pwee.

Chor klobit.

Ach gdzie jest Bog,
Lebie kawy muer, gdzie kawy muer

96.

Ach na te łwy górcie' ławy mieć.

Selwa.

Co za ruchwatoś', wy ani słowa tu.

Chór.

Ach na te łwy.

Getnie' ławy mieć, górcie' ławy mieć.

Za nasze łzy, za nasze łzy, za nasze łzy.

Selwa.

Co za ruchwatoś', wy ani słowa

Co za ruchwatoś' ustąpić się! —

(Cheć dójść według Maraniello)

Scena 3.

Ciri, Maraniello, Pietro Bovelto
i Rybacy.

Maramillo.

Gdzie prowadzić ją?

Selwa.

Przez mi z drogi!

Maramillo.

Jam jej brat.

Selwa.

Wic wiesz jaki rozkaz mi jest
dan.

Maramillo.

(wyciąga rękę)

Unikaj mnie i gniewu mego.

Selwa.

Odebrać mi tę broni, która grozić tu
ma.

Mazanillo.

Towarzysze za bron'!
 Ja was ratowac' chce'.
 (walka - rozbijajz' zotwierzy.)

Chor.

Za bron', ha zemsta Krowawa
 Za bron', ha zemsta Krowawa
 Pochodnie, miere w dton'
 Pochodnie miere w dton'
 Pochodnie miere w dton'
 Na boj' za swzte prawa
 Hej bracia jwi' za bron'
 Na boj' za swzte prawa

Ilej bracia jiv' za bron'
 Jiv' eras, jiv' eras, jiv' eras,
 Jiv' eras, jiv' eras, jiv' eras
 Za bron', za bron', za bron'.

Mazanka.

N3

Ale wprzód modlmy się gorąco,
 Aby Bóg wysłuchał prośby
 W proch koczmy się -
 Pomocy wzywajmy, a jego ^{to} gniew
 To on nam przewodniczyć ma!

Chor.

bis

Święty patronie, którego wnieśli straszy {bis
 Dzieci w kolebie powierza nam cię twój {bis



2x

Ach ty się wstaw, bron' świętych praw,
 Cudem się wstaw, Dzieci twoe zbaw
 Gdy się porzuci boj, ^{ty się} na crele staw } paragraf
 Twą ty patronie, którego wiernej
 straż

Volek

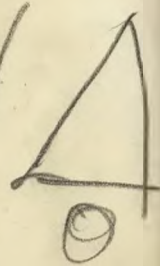
Dzieci w kolebce powierza nadoś twoj
 Ach ty się wstaw, bron' świętych praw
 Cudem się wstaw, Dzieci twoe zbaw
 Dzieci twoe zbaw

A gdy się porzuci boj'
 Ty się na crele staw

A gdy się porzuci boj'

Ty się na crele staw. / Rybny /

La bron' na renusta krowawa



Za bron' ha zemsta Krowawa

Pochodnie w dton', pochodnie mœre w dton'

Pochodnie mœre w dton'

Na boj' za swięte prawa

Hlej bracia jwi' za bron'

Na boj' za swięte prawa

Jwi' cras, jwi' cras, jwi' cras

Jwi' cras, jwi' cras, jwi' cras

Na boj', na boj', na boj', na boj'

Na boj' za swięte prawa

Pochodnie mœre w dton'

Pochodnie mœre w dton'

Pochodnie mœre w dton',

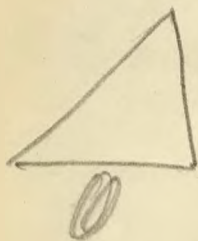
Pochodnie mœre w dton'

82.

Na boj; na boj; na boj;

Jur' oras, jur' oras

Jur' oras na boj!



bitwa
Na zmatk Kurtynd.

Komic akhu III^{go}
~~~~~

# AKT IV

## Scena 1.

Marcello. /sam/

vi

Arja N. 184.

Okropny dźwięk <sup>drzwi</sup> ter i krwi  
 Rozbity raz tłum,  
 Nie znał końca, ni miary,  
 Bieda mi! Sam otworzyłem  
 — mi drzwi!  
 To wspomnienie bolesne w mojem sercu,  
 — sercu krwi;  
 Lubiłem jów zte, ale poroz jakie ofiary.

vi



1891

John A.

Wm. W. W.

Wm. W. W.

Wm. W. W.

Wm. W. W.

Wm. W. W.

Wm. W. W.

Wm. W. W.

Wm. W. W.

Wm. W. W.

Wm. W. W.

Fenella.

(wchodzi blada, chwiejnym krokiem)

Mazamello.

Co widzisz to Fenella!

Jak zmieniła jej twarz.

W chwili tej, gdy za korzyady pomsie-

tem się tak za tobie.

(Fenella staje)

Ty vonioz ty, a więc przyczyną masz.



86.

Senella.

(Pokazuje na nieporządek w Neapolu.)

Mazamello.

Chciałem, ale nadaremnie, mi  
mogłem wstrzymać ich.

Senella.

(Widziałam straszne rzeczy, których  
się obojętowo.)

Mazamello.

12

Tak. — Pochoźnię i miory

I zniszczenie od bramy do bramy

Tak tutaj te matki w hygieny postaci

Tu bracia mordujący swych braci.

Bóg wie, com eierpiat swy tuu sam  
Jednak ty wieś, nie moja jest to

— Pojdr' <sup>zycie me</sup> ~~ah~~ raufaj' siostro mi:  
wina

Fenella.

(Daje do zrozumienia, że jest ostatnia.)

— Mazamello.

Pokrzep się snem, trud twoj sily

— <sup>wycień' szyl</sup>  
Odpoczuj' tu, nad tobą czuwa brat.

— Biednego jedyna przystani

Przylgnyj' wolamyc' żużlani,



O słońce, ty słońce, twój balsam na mój <sup>złoty</sup> ~~nie~~  
 Łstaj i skrzydłem zapomnienia,  
 I powiektę miedzą od cierpienia,  
 O miedkaj' żal, o miedkaj' żal  
 Nie cisnie biednej duszy,  
 Niech cień swobody try osuszy,  
 Co jesnie <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ 2 oczu jej.  
 Biednego jedyna przystani  
 Przybywaj wolanym zagłani  
 Łstaj i skrzydłem zapomnienia  
 Owróć powiektę miedzą od cierpienia  
 O miedkaj' żal, o miedkaj' żal,

5.

Nie cisnie' biednej' duszy -

Niech cień' swobody try osuszy,

O sypkając 2 oczu jej:

— Smie' twój' balsam, na mój' <sup>smie'</sup> ~~smie'~~

— Tak, twój' balsam na mój' <sup>smie'</sup> ~~smie'~~

— Idzie' ktos'. — Ach to Pietro!

Scena 2.

Ciż, Pietro i Rybacy.

Marzaniek.

Zadania wazne są?

Pietro.

Wspólnicy nasi do ućbry nas szla.



Mazamello.

Mój lud, i cześć i zgoda.?

Pietro.

On młociła wygląda.

Dobrywaj miecz!

Tereli vrec blizniego swigta-

-To zewij' pjeta,

-I wrogów siecz-

Z tyrancem pvec,

Juz dosyc' tego nabroi' miecz,

Mazamello.

Preboj' stoj' miech gwie' tary' omine,

Zalito. czyz' mi dosé tych ter,

nie dosyc' krwi.?

Pietro.

A wrał księżcy syn,  
 Jeno ~~wchodzie~~ <sup>chodzie</sup> time,  
 A my zwerżniemy to?  
 O me, mechaj grusie.

Fuella.

(Stucha.)

Pietro.

Widziaws dris' go tu,  
 Gdnie jest, odpowied' nam.

Marametto.

*M* Czy nie dość, że bezbożnym  
 Wydarliśmy kraj  
 Potrzebni nam ich głów?



Pietro.

Tę 'jedną' nie dostaje.

Maramello.

Ach, czyż to wam nie  
 Ten bóg nie kucały  
 Gdy wierznie kwół, kij <sup>tu tacy</sup> <sup>2</sup> ~~rebracy~~.

Pietro.

Z tyrauem pver!

Chor —

Pietro.

Z tyrauem pver!

Z wierzami jego

Zerz donyc' ztego

Z wierzami jego

Zerz donyc' ztego

Nabroi Tmierz

Chor.

Pietro.

Nabrojt muić.

Z tyrauem pweć!

Z tyrauem pweć.

Z wiźrami jęgo

Z wiźrami jęgo

Jur' doryć ztego

Jur' doryć ztego

Nabrojt muić.

Nabrojt muić

Jur' doryć ztego

Jur' doryć ztego

Jur' doryć ztego

Jur' doryć ztego

Nabrojt muić

Nabrojt muić

Jur' doryć ztego

Jur' doryć ztego

Nabrojt muić



94.

Chor.

Pietro.

Nabroci Tnie's

Z tyrauciu puer!

Z tyrauciu puer

Mazametto.

NB/ Miłozemie! 'stuchajcie mnie,  
 Dozyc' krwi jwi' piasie'tko,  
 Ta krew jalk' rda kawi' wam broni  
 Ale ja powalig'ne te' stepoty  
 wsie'kto!

Pietro.

NB/ Nadaremnie' bys' chciat  
 Wstrzymac' bawora t' dlon'

Ty zdradzasz nas  
Chór.

Ty zdradzasz nas.

Pietro.

Ty zdradzasz nas, ty zdradzasz nas.

Maranello.

Uciekaj się, bo siostra spi.

Fenella

(Udaje, że spi.)

Pietro

W śnie pogrążona.

Maranello.

Ale gdyby<sup>nas</sup> słyszała.

Pietro.

A więc chodź tu, wiedz nas!



96.

Głos ludu twoja chwata

Chór.

Głos ludu twoja chwata.

Mazamello.

Ach litosci wstap do ich tonu,

Litosci wstap do ich tonu.

Pietro.

Chór

Z tyraucem pwee

Z tyraucem pwee!

Z wierzami jego

Z wierzami jego

Zwi' douc' ztego

Zwi' douc' ztego

Nabro'it nu'er

Nabro'it nu'er

Z tyraucem pwee

Z tyraucem pwee!

7.  
Pituo

97.  
Chor

Z wiżanijego

Z wiżanijego

Jur' doryc' ztego

Jur' doryc' ztego

Nabroit mior

Nabroit mior

Jur' doryc' ztego

Jur' doryc' ztego

Jur' doryc' ztego

Jur' doryc' ztego

Nabroit mior

Nabroit mior

Z tyranem pwee

Z tyranem pwee

<sup>Rarum</sup>  
Z tyranem pwee

Z tyranem pwee

Z tyranem pwee. (odchudz)



98.

Fenella.

[ Opanowuję ja straszną myśl, przy-  
pomina sobie gorzkie niebez-  
miernostwo Alfonsowi — pukaję  
do drzwi — ona też waha — powtó-  
rne pukanie — idzie otworzyć — ]

Scena 4.

Fenella, Alfonso — Elwiria.

Fenella.

( Porużając Alfonsa i zakrywając twarz  
rękami: )

Alfonso.

Ach, Wtosholwicił jest, zlituj się

W imię Boga ach ułuj nas —  
 Ach wstrzymaj cięś!  
 Leć co widzisz, to ona,  
 O Karo zbyt droga  
 W jej ręku nasz spoczywa los.

Fenella.

(Spotyka Elwirę wyrzpadającą do  
 niej, rozpiera płaszcz i rzuca  
 zastawę.)

Elwira.

Fenello! to mój mąż, ach ocal go!

Fenella.

(Traci zmysły, zardzewiałą jej opas-  
 wuje, wrzuca się do drzwi — Elwira ją  
 wstrzymuje. —)



Elwira.

Lycie w tweu rękę składamy

wygnany!

Ach nie opuszczaj nas

De Trzemi błagam cię

Przed śmiercią uchron' nas.

Fenella.

(Walczymy między zemstą a litością.)

Elwira.

Ach jędem znak twój woli

Da śmierć albo wykwole

Ja wiem, że prośba niedoli

Crutę serce twoje tknie.

III 8.

Fenella.

(Wzruszona, lecz zobaczywszy, że  
Elwina jest już tak wyrywa rękę  
z ręki Elwiny.)

Elwina.

Ja z ter otartam oczy twoje  
Dzieliłam z tobą mejsokope  
Niech więc prosba niedoli  
Ter serce twoje czute stanie.

Ach jiden suak twój woli  
Da śmieje albo mykwoli  
Ja wiem, że prosba niedoli  
Serce twoje, czute serce stanie.  
Ach jiden suak twój woli



Da snuivé albo wyzwoli,  
 Ja wiem, że prośba niedoli  
 Serce twoje oświeci, serce tkliwie.  
 Wiem, że tkliwie, wiem, że tkliwie  
 Że serce twoje tkliwie.

Fenella.

( Nie może się opierać jej prośbom,  
 pokonana, porzuca jej obietnice i przy-  
 sięga ją ratować lub umrzeć. )

Scena V

Ciri i Marauello.

Marauello.

Któr' wy i' młód? Kogo szukacie,  
jaki' wasz cel?

Fenella.

(To są wygnańcy, szukają schro-  
meń.)

Alfonso.

Zbłąkawszy się w późny czas

Otrzymi się tu, tłum wrogi' sąja  
nas

Nie odmawiajcie przytulku w tej chacie,

Maramello.

W tej' chaty drzwi nigdy mój' bracie,

Niedorzęśliwy nie pułkat daremnie



Czyjaś to krew, co po staty  
 tej ciebie,  
 Te progi przyniosła  
 Pewnieś nad miarę macie we mnie  
~~we mnie~~  
 straci siobronę tu.

Scena II.

(Unadawana - jesteś uratowana,  
 bo brat was bronił gdzie.)

Scena III.

Ciri, i Pietro.

Pietro.

Prowadzeni przez nas miejscowi urzędnicy

9. Wima, zwycięży daję cześć  
 I pragnę ci sam tu miesz-  
 Te kłóre powołanych braci strot-  
 micy.

O Bore, co to jest?

To wielkwoła syn.

Maramello.

Cztowiętku, co ty wrekł?

Pietro.

Prerazie mnie twój syn.

Maramello.

Ten traf tak niespodziany.



Fenella

(: Blaga Karidego pro kolei; raklina brata,  
by ich ratowat - Kzka przed obracem  
i modli się:)

de

Marcello.

Odnawia serca rany,  
Rozziarza stuszny gniew  
Rozziarza stuszny gniew - o tak?

Pietro.Marcello.

|                                                                                                                                                       |                                                                                                                                |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p><u>Nb</u> Tej reusty co mna<br/>włada ofiara<br/>niechaj pada, bo<br/>straszny jest mój<br/>gniew, bo straszny, strasz-<br/>ny jest mój gniew.</p> | <p>Teu traf<br/>tak niespodziany<br/>odnawia serca rany<br/>rozziarza, rozziarza<br/>stuszny gniew, roz-<br/>ziarza gniew.</p> |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

Elwira.

A więc - umrzyjmy razem

A tak - chciejmy razem

potężyć nas ich gniew, potężyć nas  
ich gniew, ich gniew.

Marcello.

Ten trąf - niespodziany, odnowi się serce

Odnowi się serce <sup>vany</sup> vany, ha rozrzuca sturę

Ale wyzina potęga, moja święta przysięga.

Alfons.

Uderzcie tu, ty rany, wiek ci w tę pierś zadany

Oddali od niej gniew, oddali od niej gniew -

Pietro.

Odetchnięm znów swobodnie, a wystąpi

Urzędy, zbudnie

Spłaci nam mićna krew, spłaci nam ta mićna krew

Spłaci nam mićna krew, spłaci nam mićna krew.

Chór.

Ha, tyranie nie udrzeisz

Wnet pod miecz ostro przypierzesz.



Elwina.

Jeśli miś dozwoli tej Iscreha's doli } <sup>bis</sup>  
 Ach dam wytorać krew. — } <sup>Chor</sup>  
 Dam wytorać krew, dam wytorać <sup>Ha tyranie</sup>  
 krew — wytorać krew.

Maramillo.

Gdy jej życie ~~Ma~~ pod straż ich krew  
 Moja święta przysięga ma pod  
 straż ich krew  
~~Ma~~ pod straż <sup>Ma</sup> ich krew, pod straż ich  
 krew,  
 Chor.  
 Ha tyranie

Alfonso.

Gdy jej życie, jej życie zbawicie  
 Ja sam przeleję krew —  
~~Ma pod straż ich krew.~~  
 Ma pod straż ich krew  
 Gdy jej życie, życie zbawicie,

varrem

10.

Ja sam przeleję krew  
Sam przeleję ~~krw~~ przeleję krew.

Pietro.

Zadna, ładna siła z mych rąk  
go nie wydrze ży-  
Ha tyranie nie udrześ  
Wnet pod mój ostry pojdrześ.  
Wielkie wrogiody zbrodnie  
Nam zptaci meina krew-  
Sam zptaci meina krew  
Nam zptaci ta meina krew.

Chor.

Ha tyranie nie udrześ,  
Wnet pod mój ostry pojdrześ. —

Pietro. (Solo)

Tak poprowadź nas



Niech meina grüne Krew  
 Tak, to on jist sam  
 Niech pozna ludu grüne  
 O tate poprzyziętes nam,  
 Niech meina grüne Krew  
 O tate poprzyziętes nam  
 Niech meina grüne Krew  
 Poprzyziętes nam, poprzyziętes nam  
 Niech meina grüne Krew Ibis  
 Niech meina grüne Krew Ibis  
 Niech meina grüne Krew.

Spouzo.

Morderco Krowia są plam  
 Nie strasz mi twoj' grüne  
 Niech albo legne sam  
 Lub twoj' poblej' Krew

varam

Nach albo legnę sam } bis.  
Lub twoj pordzię krew-

Fenella

(Przeć się między nich.)

Solo

Marenullo.

13

Nie lekaj się, ich grzesw zagwara  
nam daweć.

Przyrzęta, że cię zabierzę,

Węc niechaj grozi miore

Maż we mnie stwać i obronę twą.

Ja w opęce go mam.

13

Pietro.

varam

Poprzyiężtes' tu nam,  
A tu dziatasz nam wbrew } bis



Poprząs' tu nam,  
A tu dzia'łan nam wbrew. } bis

Ha! 'drz'j' ostatni to twój 'dzien' } bis

Mazurkello.

Wład' ta'ka zuchwa'łose' } bis  
Postu'sren'stwo.

Chór.

Czyp' to tak poprząs' tu nam. }  
On mi' twój, on jwi' nasz. } 2. } 3. wazy

Czyp' to tak poprząs' tu nam. ?

Ha! 'drz'j' ostatni to twój 'dzien' } bis.

Solo Mazurkello.

Moj' tyran'j' j'ist wspan'iałose'  
A wasza, przewrac' krew  
A wy br'wac' na tobr'  
Ty mi' b'dziesz sterowac'.

I do Castelnovo  
 Natchyniaat j'ò perowad'  
 A ra ich bo twa odpowè mi  
 Urew.

Pitro: Chor.

Ha: adnajo ostatni to twój dzień.

Maramillo.

Ja tu stoję sam na straży  
 I jeśli kto te prógi przesta-  
 pić się wari,  
 Dotknę go toporem tym.

Chor.

Jestli to tati wolności nasz płu?  
 Jestli to tati wolności nasz płu?



Chor Scene 5<sup>ta</sup>

(Ukazuje się Lud - Książka 2 Morowcy)

Finale N. 23.

Chor

Pietro.

Miej' cresé, miej'

cresé i chwata

Miej' cresé, miej'

cresé i chwata.

Miej' cresé i chwata

Twoja dłoń zba-

wia nas-

Miej' cresé i chwata

Te - Twoja dłoń

zbawia nas-

To jest nasz wrog

i ma mić chwata?

To jest nasz

wrog - przece

zbawia nas-

Chov

Petro

115.

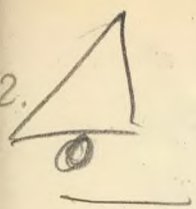
On zdnadra nas  
Laury te beda  
trwate, ach ty  
prerzysen czas,  
laury te beda  
trwate, beda  
trwate - ach ty  
prerzysen czas  
laury te beda  
beda trwate, beda  
trwate - ach ty  
prerzysen czas -  
Miej ciese' i chwate

To jest nasz wrog  
i ma miec chwate  
O puer, o puer,  
on zdnadra nas  
I jego nasz miec,  
gdy przerwze stamie  
nam, doszre jalkich  
I jego nasz miec,  
gdy przerwze stamie  
nam doszre jalkich  
To jest nasz  
wrog. —



Mij' creśe' i' chwate  
 Typ' zbawit nas  
 Typ' zbawit nas  
 Typ' zbawit nas  
 Zbawit nas -  
 Mij' creśe' i' chwate -  
 Mij' creśe' i' chwate  
 Typ' zbawit nas  
 Typ' zbawit nas,  
 Typ' zbawit nas,  
 Zbawit nas  
 Typ' zbawit nas  
 Zbawit nas.

I ma mić  
 chwate, to jest  
 nasz wróg,  
 I ma mić  
 chwate - opier,  
 on zdnadra nas  
 O pier, on zdnadra  
 nas - to jest  
 nasz wróg - to  
 jest nasz wróg -  
 I ma mić chwate  
 O pier, on zdra-  
 dra ~~zdnadra~~ nas  
 O pier, on zdnadra  
 zdnadra nas.

Isto Nazamulo.

Ah regram cię na zawsze  
Uboża moja strzecho  
Zwi ja nie wstępiej pod twój dach  
Spokoju duszy mej;  
Coś może była powiśka,  
Ach eruje ery cię dua  
Ten z to ta peten gmach?

Ach ery cię dua  
Ten z to ta peten gmach?

Chor. Pietro.

Miej' erse' i' chwate  
Miej' erse' i' chwate  
Miej' erse' i' chwate



Mój' cześ', mój'  
 cześ' i chwałę  
 Mój' cześ' i chwałę  
 Twój' dłoń  
 Zbawia nas -  
 Mój' cześ' i chwa-  
 łę - mój: -

To jest nasz  
 wrog' i ma  
 mieć chwałę  
 On zdradza nas -  
 Zdradza nas, ito.

Koniec aktu IV<sup>go</sup>  
 ~~~~~

219.
Akt V

/: W pałacu Castelnovo w głębi
widok burzy i noc - spowzety
protamane.

Scena 1.

Pietro i Rybacy.

Pietro.

Ach wstąpić na tych szkat ulomny
I patrzeć jak tam to drze
Zdnadna ton' morza wale,
To wiatr, to fala,
To ja gromy, miotają ze wsiach
stron
I chłonać zdają, zdają się.

120.

Leś rodzićielka Boża

Ocali' dom ruchomy

Two przepaściach morze

Berpiężny wskazé bież.

Leś rodzićielka Boża

Ocali' dom ruchomy

Two przepaściach morze

Berpiężny wskazé bież

Już ustaty burze i gromy

Nasza, toż' wita gorysty brzeg

Już ustaty burze i gromy

Nasza, toż' wita gorysty brzeg.

Chor.

Seh zawijaj o toż', gorysty to brzeg.

Pietro.

Tak ja wita ojczysty breg.

Chor.

Ach zewijaj' o todzi ojczysty to breg.

Pietro.

Tak, ja wita ojczysty breg.

Rybalk.

Gdzier nowy tyran jist'?

I kruszozgi se, kajakany'?

Pietro.

WB O mi powstanie on
Przypitaci swoich z drad
Sam w jego napoj'
Wnuczatem jowi jad.

I juž, juž kubesk mu podany
 Ne raz tu ztota i kvari tatomy
 Mervaz oltiem to toni
 Ostrzy zbojca swa browi—
 A gdy noc padnie na te ztomy
 Czateje na rybaka
 By wolno spocac toni,
 Lez wodzicelki Borej
 Ten palec niewidomy
 Zdradzielki zacnu korvoti
 Uta i toelki breg,
 Lez wodzicelki Borej,
 Ten palec niewidomy

Zdradniečki' računi' wrota,

Uta' Todki' beeg

Jur' ~~nie~~ ^{ustaty} ~~trwożę~~ ^{burze} zboję i 'gromy

Nasza Todzi' wita ojczysty brzeg

Jur' ~~nie~~ ^{ustaty} ~~trwożę~~ ^{burze} zboję i 'gromy

Nasza Todzi' wita ojczysty brzeg.

Chor.

Ach zawijaj' o Todzi' ojczysty to brzeg.

Pietro.

Tak ja wita ojczysty brzeg.

Chor.

Ach zawijaj' o Todzi' ojczysty to brzeg.

Pietro.

Tak ja wita ojczysty brzeg.

14.

Po własni jakby chciał
 Zapowiedzieć nam plagę,
 Jm! Wieruwaś z wnętrza świąt
 Bucha dymem
 A rykiem swoim tworzy lud
 Tatuowany,

Zważ odwagę,
 Ktoż ^{Chor} żyłosta siłom tym
 Kto tę potęgę ma?

Chor.

Maranello, Maranello,
 On sam pirciwności psuje
 Maranello, tyłto on pomoc da.

126.

Pietro Bonella

Maramello ^{liście} ~~nie~~ ~~bracie~~ ~~nie~~?

Chor.

Co, co, co, ach prębag czy nie żyje?

Bonella.

Nie, ~~nie~~ ^{na Maramello żyje} ~~oddycha~~ ~~je~~ ~~nie~~

Leć głuche jakby noc
Jalies' ciece z towaru
^{z wici} ~~garku~~ duszy noc.

Pietro.

Ach Boże to jait gucio.

Bonella.

Poznaj, zdroraty
Okiem toczy jak lew.

Śnięć Kluc i miewzi krew

To znów jakby ze snu powstały

~~Widni krysze, swa~~
~~W Mary o krysze swej;~~

A w ustach płata spiew.

Chor.

Niegodziwy odpowiesz twa głowa,
 Jesli zginie.

Pietro.

Nie! ah zapomniał was
 Otkamie to minie.

Anna B.

Bouella.

Otoż sam.

Pietro.

To on, - to on.

Scena 2.

Ciri i Maramello.

Maramello.

Za broni berboziymu zguba
Do gŕowni! 'hej' za broni! } *botary.*

Pietro.

Uspokoj' si.

Maramello.

Cicho mŕow - wypaku cicho mŕow.

A z mienacka nie ^{twoje} wrucay' w tou!

Pietro.

Uspokoj' si.

Cicho mow - wypalka cicho mow
 A z mienaelka siec' vrucaj istou!

Chor -

Morella

Pojde, pojdr, bozas	Maramillo!
Maramillo, pojdr	
prowadzie nas pojde,	
pojdr, bo juz' czas	
pojdr' prowadzie nas.	Maramillo!

Pietro.

Chor.

Czy wiez jalki	
cios nam zagvara?	Maramillo.
Juz' wrog powroci	Maramillo
znou - <u>Morella</u>	Maramillo
cie nie me' zvara.	niech cig nie me' zvara

130.

Pietro —

Chor.

Mouër 2 nini var

Tall. Mouër 2 nini

var, 2 nini var

Tall. Mouër 2 nini

var, 2 nini var.

Ach stau'

Ty prowad' nas

Maramello

prowad' nas

prowad' nas.'

Ach stau'!

Maramello.

Chor, Pietro

Tall. 2a bron'!

Na boj', na boj'

na boj', na boj'

na boj'—

To twoj' lid wachuj'

nan', ach stau'

ach stau'!

Maramello.

Jui wiatr poruszyt mowza falaz

Hej goty' nie' na wanny Toś

Chór

Też ta pieśń, i też ta pieśń } bis.

Maramillo.

Rybaku wruc' swoj dom nad statą.

Hej! z wichrem czas poskutac' tuż.

Chór.

Pospień w boj, Maramillo

Pospień w boj, pospień w boj.

Maramillo

Chór.

Bo Toś mi/ada
Dzisiaj' będzie nam
To morze i Tyran
w nie' nam rospadnie'
Zam, to morze i
Tyran wiec' nam

Maramillo po-
spień w boj
pospień w boj
Maramillo Maramillo
pospień w boj
pospień w boj

wpendnie sam.

Maracullo, Maracullo
 wyprzedaj w bój
 wyprzedaj w bój

Fenella.

(Bijcie do Maracullo, nie spytajcie,
 gdzie, że jest bez zmysłów, pokierujcie,
 że wojsko z chorągwiemi i muzyką
 zbiera się - że lud wruci broni i
 na błęskach proci o przebaczenie,
 lecz król nikomu życia nie ^{daruje.} ~~prze.~~)

Pietro.

Wodze spiesz pomoc daj
 Niekaj miar błysnie nasz.

Fenella.

(Najstraszniejsza że brat obłąkany, rzuca nam się

na piersi.))
Chór.

Wodzu głuś, pomoc daj
 Niechaj' mićz blyśnić na-
 Marawiello. Marawiello!

Marawiello.

(Bierre Fenelly w ramieniu)

Cóż ci jest? ciekawo!

O twoich też przyczynach?

Pietro.

Idźcie wróg - w stronę temu

Całą odpowiedź maż!

Marawiello.

O styż?

Pietro.

Idźcie wróg.

134.

Dajcie ławę Maramello.
~~Alle Ktoz.~~

Pietro.

Alfons sem. Chor
Maramello.

Ha, tou! 'niechaj' giuie!'

Pietro i' Chor.



Lwy cężetoo, tyś ruoś wybawca nasz,

Lwy cężetoo! tyś ruoś wybawca nasz.

Niech wrogi' giuie, niechaj' giuie

Niech giuie, ty ruoś wybawca nasz,

Niech wrogi' giuie! niechaj' giuie!

Niech giuie, tyś ruoś wybawca nasz

Tyś ruoś wybawca nasz

Tyś ruoś wybawca nasz

O tak wybawca nasz
 Zwyciętwo, zwyciętwo!
 Tyś nasz wybawca nasz
 Zwyciętwo, tyś nasz wybawca nasz,
 Niech wrogów gina, niechaj gina,
 Niech gina, tyś nasz wybawca nasz
 Niech wrogów gina, niechaj gina,
 Niech gina, tyś nasz wybawca nasz
 Niech wrogów gina, niechaj gina,
 Niech wrogów gina, niechaj gina!
 Tyś nasz wybawca nasz
 O tak wybawca nasz,
 Niech wrogów gina,
 Niechaj gina, niech wrogów gina,
 Niechaj gina, tyś nasz wybawca nasz

O tak wybawca nasz, tyś kuw, tyś kuw
 wybawca nasz, tyś kuw, tyś kuw
 wybawca nasz, zwycięstwo!
 Zwycięstwo! Zwycięstwo!

Marianello / Marie Bonelli strzede

siostry! Fuella.

Siedzi brata — wraca na poród sceny
 błaga Boga o zwycięstwo dla niego. —
 Biegnięterasse, zwraca się jeszcze raz
 twarz ku miłości i wzuca się w prze-
 pasę!

Chos.

Straszny dziedzic i Pami
 Twój gniew niechaj utrzyma się
 Maję już ułaskawienie, co gwałtem prawa twoe.

Maj^o jiv' ukaranie,
 O gwalt^o prawa twoe -
 O maj^o, o maj^o jiv' ukaranie twoe.

Maramello / umira. /

parosa
Tronie opery.

W roku 1875 uzupełnił
 M. K. Galaniewicz
 w roku 1881. 1/2 M. K. Galaniewicz



My dear friend

I have just received

your letter of the 10th inst.

and am very glad

to hear of you



